



# KRONIKA BESKIDZKA

16 — 22. III. 1968.

BIELSKO-BIAŁA

Nr 11 (590)

WSM rozszerza asortyment produkcji

## Nowe typy silników



Bielski Orbis otrzyma w tych dniach neon. Na zdjęciu: fragment instalacji neonu.

Rozwijająca się stale Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego w Bielsku-Białej uruchomiła ostatnio produkcję dwóch nowych typów silników. Silniki SIOI ME do samochodów chłodni stanowią produkcję antyimportową, a nowy silnik wysokoprężny, dwusuwowy, napędzany olejem jest pierwszą tego rodzaju produkcją krajową. Będzie on miał szerokie zastosowanie do agregatów, ciągników jednoosłowych czy pomp. Najcenniejszym jego walorem, obok długiej żywotności, jest ekonomiczność w eksploatacji. Produkcja ta nie tylko zaspokoi potrzeby krajowe, ale otwiera również szerokie możliwości eksportowe dla WSM. Osiągnięcie zakładu jest tym poważniejsze, że silnik dwusuwowy jest opracowywany przez własne biuro konstrukcyjne.

W próbach jest silnik wysokoprężny dwusuwowy o mocy 15 KM, który będzie miał zastosowanie w agregatach różnego rodzaju. Niezależnie od tego WSM uruchamia produkcję detali do silników licencyjnych „Leyland Henschel” i Polskiego Fiata. WSM staje się obecnie producentem sprzętów dla przemysłu motoryzacyjnego i ciągnikowego w kraju tak dla pojazdów konstrukcji krajowych jak i licencyjnych. Równocześnie trwają prace przy uruchamianiu produkcji w drugiej hali nowego zakładu.

Jak dynamicznie postępuje rozwój WSM niech świadczy fakt, że ilość pozycji ujętych w planie postępu technicznego na rok bieżący wynosi ponad 50. (ib)

## Skończą się wędrówki z przekazem...

## Termin otwarcia poczty

### przy dworcu już bliski

Gdyby nie to, że od czasu do czasu coś się przecięło remontuje szybko i sprawnie, mieszkańcy Bielska niezależnie przyjmowali by każdą informację o rozpoczęciu remontu budynku jakiegoś instytucji jak zapowiedź Apokalipsy. Nabytoby często remont oznaczał zamknięcie placówki na kilka miesięcy (lat) i zabawę w zgadywanke: skończą, czy nie skończą?

Niedawno informowaliśmy na naszych łamach, że wkrótce zostanie otwarta poczta dworcowa w lokalu po sklepie tekstylnym naprzeciw dworca. Poczty do tej pory nie uruchomiono, a my otrzymaliśmy kilkanaście telefonów z dramatycznym pytaniem: będzie poczta, czy nie będzie? Zapytaliśmy więc o to Dyrektora Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego.

Wieści są pomyślne. Roboty mularskie i instalacyjne zakończone, wnętrze przystosowano. Postęp robót został wprawdzie zahamowany na skutek trudności z podłączeniem gazu i ogrzaniem lokalu, ale ostatnio Spółdzielnia „Montaż”, od której to podłączenie zależy, solennie obiecała w ciągu najbliższego tygodnia rzecz załatwić. Jeśli „Montaż” obietnicy dotrzyma, reszta nie potrwa już długo — malowanie wnętrza to kwestia dwu —

## Remont części hotelowej i restauracyjnej

## »PREZYDENT« otworzy podwoje na święta

N AJPIĘKNIEJSZY lokal miast — lubiany „Prezydent” znajduje się obecnie w remoncie. Od dwóch tygodni pracują tu ekipy remontowe BBZG i spółdzielcze. Robotnicy i rzemieślnicy krzątają się również w części hotelowej budynku. Tutaj prace zaczęły się grubo wcześniej. Miejskie Hotele dbając o wygodę gości przystąpiły już jesienią do remontu części hotelowej „Prezydenta”. Odmalowano wszystkie pomieszczenia oraz wyremontowano łazienki i prysznice. W chwili obecnej trwa przebudowa odpowiednio przystosowany do wymogów nowoczesnego hotelarstwa. Projekt nowej recepcji opracowali bielscy architekci i plastycy. Wejście do części hotelowej będzie naprawdę reprezentacyjne. Pod wysokim sufitem zostanie zawieszony obniżony sufit, odpowiednio oświetlony. Za nowoczesną ladą, zaplanowano pomieszczenie dla personelu recepcji i centrali telefonicznej. Hall i recepcja otrzymają gustowne mebleki. Modernizacji ulegnie również klatka schodowa hotelu. Schody do I piętra zostaną wyłożone okładziną marmurową, zainstaluje się nową poręcz, a cała klatka schodowa aż do IV piętra będzie upiękaszona elementami dekoracyjnymi, zaprojektowanymi przez bielskich artystów. Pod koniec roku hotel otrzyma nowe meble, które już zamówiono. Urządzenie wnętrza zaprojektował artysta plastyczny p. Leski. Remont części hotelowej pochłonie około 500 tys.

zł, zaś meble kosztować będą około 800 tys. zł.

Dobrze się stało, że również BBZG zabrały się do remontu kawiarni i restauracji. Do świąt pomieszczenia zostaną odświeżone, ściany odpowiednio pomalowane, a parkiet pokryte nowymi dywanami. Restauracja otrzyma nowe stoliki. Oba pomieszczenia będą wyposażone w nowe urządzenia wentylacyjne. To chyba najbardziej ucieszy byłowców „Prezydenta”, albowiem nie będzie już tak przykrym jak w przeszłości. Zmienne zostanie również oświetlenie restauracji, ale na zainstalowanie nowych żyrandoli będziemy musieli jeszcze poczekać ze dwa miesiące po otwarciu lokalu, bowiem wykonawca nie zdążył ich na czas wykonać.

Szkoda, że kawiarnia i restauracja nadal pozostaną wieczorem „anonimowe”, albowiem BBZG ma trudności z instalacją neonu na swej części gmachu.

Biuro lokalu, w którym zatrudnione są trzy osoby znajduje się w piwnicy. Ludzie pracują tu w bardzo trudnych warunkach i czynili bhp już dawno wydały nakaz przeniesienia biura do innego lokalu. Pomoc tu może tylko Dyrekcja hotelu, w którym powinien znaleźć pokój dla pracowników części restauracyjnej „Prezydenta”. Wszak zdrowie ludzkie jest rzeczą najcenniejszą i dlatego apelujemy do Hotelu Miejskich, aby pomógł rozwiązać ten problem. (włacz)

## Ogólnopolska narada w sprawie dyscypliny pracy budowlanych

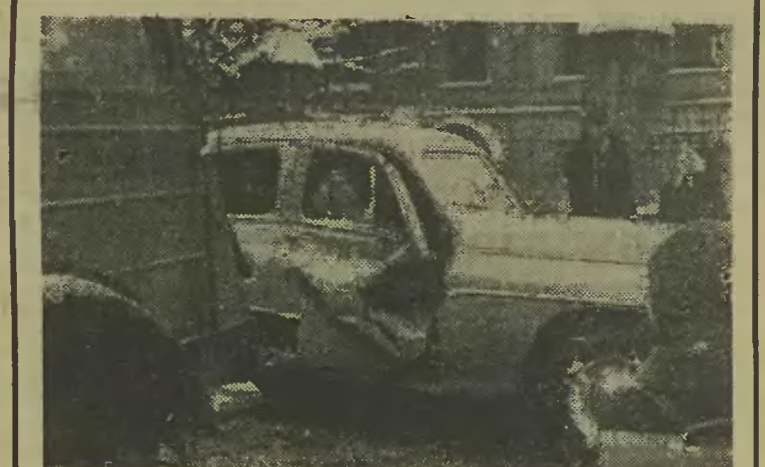
## „Bumelki“

## kosztują miliony

Problem dyscypliny pracy w świetle prawa i praktyki — był tematem ostatniej, ogólnopolskiej narady w Domu Technika, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich przedsiębiorstw Zjednoczenia Budownictwa Kopaliń Rud. Podano do wiadomości, że w roku ubiegłym przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu poniosły z tytułu nieusprawiedliwionej absencji ponad 37 mln złotych strat. Dyskusja dotyczyła więc wokół problemu niedoocenia środków zmierzających do likwidacji tego zjawiska. Stwierdzono, że walka z nieusprawiedliwioną absencją jest szczególnie trudna w przedsiębiorstwach o dużej fluktuacji kadr i znacznym rozrzucie placów budowy. Nie wolno tu bazować wyłącznie na represjach, lecz należy przede wszystkim wzmocnić kampanię wychowawczą, wykorzystać cały arsenał środków związkowych, by zobowiązać pracowników do świętego przestrzegania dyscypliny pracy.

W wyniku ożywionej dyskusji ustalono ogólne zasady jednolitego postępowania administracyjnego w wypadkach łamania dyscypliny pracy w przedsiębiorstwach ZBRK oraz zobowiązano aktywniejszy do wszechstronnej działalności wychowawczej zwłaszcza w środowisku pracowników fizycznych, wśród których nie usprawiedliwiona absencja zdarza się najczęściej. (t)

Śliska nawierzchnia dróg powoduje niejednokrotnie szereg wypadków. Zdjęcie nasze przedstawia kraksę spowodowaną przy ul. Sobieskiego przez samochód ciężarowy Bielskich Zakładów Lini 4 Pasów oraz taksówkę osobową numer 88.



Stacja pośrednia wyciągu na Skrzyczne

## Załogi przemysłowe manifestują swą więź z Partią

## Spoleczeństwo Bielska-Białej potęgło wicherzycieli

Załogi bielskich zakładów przemysłowych, manifestując so lidarność z Partią, potęgają organizatorów i uczestników zajęć na uczelniach i ulicach Warszawy. Pierwsze masówki protestacyjne odbyły się w środę 13 bm. w Fabryce Maszyn Elektrycznych „Indukta” i w ZPW im. J. Kluski.

W sali Oddziału TP-21 „Indukty” zebrało się około 1.800 pracowników. I sekretarz Komitetu Zakładowego tow. Tadeusz Kubik omówił wypadki w Warszawie. Tekst rezolucji przeczytał robotnik odlewni żeliwa tow. Jan Szypuła. Zebrani przyjęli ją przez aklamację. Wielu robotników oświadczyło, że studentów wicherzycieli należy usunąć z uczelni i skierować do pracy.

W zakładach ZPW im. Kluski w masówce wzięło udział 1.120 pracowników. Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. M. Kantyka przedstawił zebranym wydarzenia, jakie zdarzyły się w dniach 8 i 9 marca w Warszawie, przy czym scharakteryzował grupę uczestników biorących w nich udział. „Nie pozwolimy, aby w dziele socjalistycznego wychowania naszej młodzieży ktokolwiek nas zastępował” —

powiedział tow. M. Kantyka. W dyskusji zabrała głos tow. Helena Blachura, pracownica fizyczna wykończalni suchej, która zaapelowała do wszystkich pracujących matek, by z większą niż dotychczas troską zainteresowały się wychowaniem i kształtowaniem świadomości własnych dzieci. Zebrani przyjmując odczytaną przez tkacza z tkalni zakładu „D”, tow. J. Stasie, rezolucję wyrazili pełne poparcie dla Komitetu Centralnego PZPR i jego I sekretarza tow. W. Gomułka.

W czwartek w godzinach rannych odbyła się masówka w ZPL „Lenko”, w której wzięło udział 1.100 pracowników. Zebranie prowadził tow. Włodzimierz Tril przewodniczący Rady Zakładowej. W dyskusji domagano się surowego ukarania inspiatorów zajęć. Po wypowiedzi I sekretarza Komitetu Zakładowego Józefa Kubicy tkaczka Ludwika Wizer odczytała tekst rezolucji, którą jednomyślnie przyjęto.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, w godzinach popołudniowych w czwartek odbyła się również masówka protestacyjna w Walcowni Metali w Czechowicach - Dziedzicach.

## DIA UCZCZENIA V ZJAZDU PARTII

## Rośnie fala zobowiązań

Stale rośnie lista zakładów, których załogi podjęły apel o uczczenie zobowiązaniami V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

**ZAKŁADY METALOWE IM. J. MARCHLEWSKIEGO** podjęły liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne o łącznej wartości 3 milionów 800 tysięcy złotych. Efekty te uzyskała załoga ZM głównie dzięki podniesieniu wydajności pracy, racjonalniejszej gospodarce materiałowej i usprawnieniom organizacyjnym.

**Załoga WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO** wyrażając przekonanie, że najlepszym poparciem programu PZPR jest coraz pełniejsze włączanie się w realizację zadań gospodarki narodowej podjęła zobowiązania produkcyjne oraz zobowiązania dotyczące dodatkowego przerobu i wykonania prac społecznych na łączną kwotę 2 miliony 604 tysiące złotych.

**ZPW IM. ST. BULARZA** deklarują zobowiązania produkcyjne w czym przekroczenie wartości produkcji wynosi 7 milionów 800 tysięcy złotych. Ponadto szereg czynów społecznych na kwotę 73 tysiące złotych.

### „BISPOL”

W szeregu zakładów podejmujących czynności produkcyjne i społeczne dla uczczenia V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nie zabrakło i Bielskiej Fabryki Wyrobów Śrubowych „Bispol”. Łączna wartość zobowiązań produkcyjnych załogi tego zakładu wynosi 2.801.300 złotych, a zo-

### WALCOWNIA IM. DZIERŻYŃSKIEGO

Załoga Walcowni Metali „Dziedzice” im. F. Dzierżyńskiego w Czechowicach - Dziedzicach zobowiązała się w czynnie zjazdowym wykonać dodatkową produkcję na

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Mimo nie najlepszej pogody uśmiech świadczą zawsze o dobrym samopoczuciu



## Turyści świadczą na rzecz miasta

Koło PTTK oraz Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej przy Radzie Zakładowej Fabryki Papieru w Żywcu zorganizowały w minioną kadencję około 70 wycieczek turystycznych - krajoznawczych dla pracowników zakładu. Urządzono

też kilka spartakiad zimowych oraz letnich, w których brały udział wszystkie sekcje - piłki nożnej, motorowa, kolarska, siatkówka, koszykówki oraz l. a.

Zorganizowano m. in. rajd turystyczny szlakami partyzantów radzieckich w okolicy Ryckiego Górnego, gdzie wmurowano tablicę pamiątkową ku czci poległych w walce z okupantem niemieckim żołnierzy - partyzantów radzieckich. Sekcja motorowa brała udział we wszystkich rajdach, np. chemicznych o Puchar Ziemi Żywieckiej, zamkując I miejsce.

W programie działalności w br. przewiduje się aktywny udział w obchodach 40-lecia ZKS Unia - Czarni Żywiec oraz w obchodach 700-lecia miasta Żywca. Zostaną podjęte zobowiązania i czynności społeczne na rzecz 700-lecia Żywca oraz dokończenia budowy zaplecza basenu kąpielowego w Jazie. (Br)

JUTRO NA DĘBOWCU — 10.30

### Mali narciarze na starcie!

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Bielsku-Białej przy pomocy Międzyszkolowego Klubu Narciarskiego i Telewizji Katowice organizują w niedzielę 17 bm. na stokach Dębowa tradycyjne zawody dla dzieci. W zawodach mogą brać udział dzieci urodzone w 1958, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963 roku i młodsi. Dla zwycięzców są przewidziane dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Początek zawodów punktualnie o godz. 10.30. (p)

Najlepszą placówką - zespół dr Marii Zemankowej

## Znaczenie oświaty zdrowotnej stale wzrasta

Dla podniesienia skuteczności oddziaływania wychowawczego oświaty zdrowotnej utworzono swego czasu w Bielsku - Białej Pracownię Metodyczną Oświaty Zdrowotnej przy Miejskiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej. Zadaniem pracowni jest nie tylko udzielanie pomocy metodycznej, ale również organizowanie prelekcji, pokazów filmowych, wystaw i różnych imprez rozrywkowo - oświatowych.

W ubiegłym roku w placówkach służby zdrowia, w zakładach nauczania i wychowania oraz w klubach i zakładach pracy wygłoszono ponad 900 prelekcji i pogadanek, w tym 10 proc. było ilustrowanych filmami bądź innymi materiałami wizualnymi. Ponadto zorganizowano 76 pokazów filmowych, 5 wystaw, 12 quizów, 3 konkursy. Konkurs na najlepszą placówkę popularyzacji oświaty sanitarnej wygrał zespół dr Marii Zemankowej, pracujący w przychodni Aleksandrowskich Zakładów

## Rośnie fala zobowiązań

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sumę ponad 2 i pół miliona złotych, a ponadto przepracować społecznie ponad 8 tysięcy godzin przy pracach porządkowych i użytych kowych co stanowi wartość 132.660 złotych.

### ZPW „BEWELANA”

Założa tego zakładu włókienniczego podjęła bardzo cenne zobowiązania przedzjazdowe. Łączna ich wartość wynosi 4 miliony 276 tysięcy złotych. Niezależnie od tego zostanie oddany nowy obiekt na kilka dni przed terminem.

### RAFINERIA NAFTY „CZECHOWICE”

Lista zobowiązań podjętych czynem przedzjazdowym przez założę Rafinerii Nafty obejmuje 7 zasadniczych pozycji programowych. Łączna wartość czynów produkcyjnych wynosi 200 milionów 320 tysięcy, zaś wartość czynów społeczno-użytecznych — 53 tysiące złotych. (ib)

## Gruźlica w odwrocie

Gruźlica jest jedną z najgroźniejszych chorób społecznych. Rozprzestrzenianie się jej pozostawało zawsze w ścisłym związku z warunkami życia ludności, stąd też żywność, jakże zbierająca grunty w latach międzywojennych i podczas ostatnich wojen było ogromne. Dzięki stałemu podnoszeniu się stopnia życiowej i oświatowej opieki lekarskiej całego społeczeństwa w Polsce Ludowej ilość zachorowań zmniejszyła się wielokrotnie. Rzecz oczywista, przyczynił się do tego również postęp medycyny, która obecnie ma do swej dyspozycji znacznie skuteczniejsze środki do zwalczania tuberkulozy.

Cheć zorientować naszych Czytelników, jakie wyniki przynosi walka z gruźlicą w Bielsku - Białej i powiecie, zwróciliśmy się do dr. Stanisława KUNICKIEGO, od wielu lat kierującego pracą Miejskiej Poradni Przebiegów Gruźlicy. Jak poinformował nas dr Kunicki, liczba zachorowań na gruźlicę w tym mieście zmniejszyła się w ostatnich 5 latach trzykrotnie, a wśród dzieci do 14 lat — sześciokrotnie (szczepienia!). W ub. roku wykryto 96 świeżych przypadków czynnej gruźlicy, z czego jedną trzecią stanowili chorzy prątkujący. Wśród ogólnej liczby zarejestrowanych w Poradni w ub. roku, blisko półtora tysiąca, to ludzie zupełnie wyleczeni, lecz pozostający pod kontrolą. Poradnia sprawuje też opiekę nad rodzinami chorych — prawie tysiąc osób to tzw. styczni z czynną gruźlicą płuc. 344 pacjentów,

u których wykryto niewielkie zmiany o nieustalonej aktywności pozostaje pod obserwacją. Wreszcie 565 pacjentów ma gruźlicę płuc czynną i jest intensywnie leczonych — z tej liczby około 15 proc. prątkowało. Blisko 100 pacjentów cierpi na niegruźlicę schorzenia płuc.

Okazuje się, że we wczesnym stadium choroby jest ona całkowicie wyleczalna. Oczywiście zależy to w ogromnym mierze od samego pacjenta, jego zdyscyplinowania. Stosuje się wyłącznie leczenie chemioterapeutyczne, podając jednocześnie trzy najdziałniejsze środki — hydrazyd, PAS i streptomycynę. Najrzućniejsze jest zwalczanie choroby w przypadkach zakażonych uodpornionych na te leki. Nieraz pacjenci sami je „hodują”, nie stosując ich do wskazań lekarzy w zakresie częstotliwości zażywania leków i trwania całej kuracji. Najgorzej jednak, gdy gruźlica płuc towarzyszy alkoholizmowi, co, niestety, zdarza się nader często.

Oddział przeciwgruźliczy Szpitala Im. Cybulskiego, dysponujący 50 łózkami (z tego 30 mieści się w Poradni, przy ul. Parkowej) jest w pełni wyposażony dla potrzeb miasta i powiatu. Miejsca te są obsadzone zwykle w 90 proc., co znaczy, że wszyscy chorzy wymagający szpitalnego, ścisłego nadzoru lekarza, mają je u nas zapewnione. Najważniejszy, pierwszy okres leczenia trwa tu zwykle od 4 do 6 miesięcy. Rzecz ciekawa — większość nowych zachorowań stwierdza się u ludzi napływających, przybywających do nas z innych województw.

Ogólnie można stwierdzić, że gruźlica, choć wciąż jeszcze będąca groźną chorobą społeczną, znajduje się w stałym odwrocie. Wiele jednak pozostaje do zrobienia w zakresie oświaty sanitarnej, zwłaszcza w środowisku wiejskim, czego dowodem lekceważenie przez mieszkańców wsi środków ostrożności, okresowych badań kontrolnych, lub wreszcie objawów zakorzenionej już choroby.

(key)

## Wycieczki orbisowskie, ale bardzo atrakcyjne

## Bielszczanie marzą o wczasach zagranicznych

Bielszczanie myślą już o urlopach, chociaż za oknami mróz i śniegu po kolana. Myślą przede wszystkim ci, którzy pragną spędzić urlopy za granicą. Coraz popularniejsze są bowiem wczasy zagraniczne, chociaż nie są one jeszcze tak tanie. Mimo to ludzie oszczędzają nieraz cały rok, czasem dłużej, żeby spędzić urlop nad Morzem Czarnym, nad Bałatonem czy nad Adriatykiem. W bielskim „Orbisie” dzwonią telefony — rozmowy interesują się możliwościami wyjazdów do Bułgarii, Jugosławii, Związku Radzieckiego. Zakontraktowano już wiele wyjazdów.

Tradycyjnie już przed sezonem letnim informujemy naszych Czytelników o wczasach zagranicznych, wycieczkach krajoznawczych i morskich. Przeglądając tegoroczne ceny za pobyt na wczasach zagranicznych rzuca się w oczy przede wszystkim duża różnica między cenami w sezonie a cenami przed czy po sezonowymi. Różnica ta wynosi czasem więcej niż 1.500 zł. Sezon w pojęciu kontraktów orbisowskich to okres od czerwca do września. W miesiącach marcu, kwietniu i maju obowiązują obniżone ceny przedsezonowe i takie same w miesiącach po sezonowych — październiku i listopadzie.

Najbardziej popularne pozostają nadal bułgarskie miejscowości letniskowe i kurorty nad Morzem Czarnym — w Złotych Piaskach, Družbie i Słonecznym Brzegu. Koszt osiemnastodniowego pobytu w tych miejscowościach w okresie od 23 kwietnia do 31 maja wynosi 4.000 do 4.300 zł. Podróż do Warny wagonem sypialnym. Za dodatkowych 1231 zł otrzymuje się kieszonkowe w wysokości 45 leva. W sezonie te same wczasy kosztują do 5.250 zł z tym, że pobyt nad morzem trwa 15 dni, a podróż wczasowicze odbywają samolotem z Warszawy do Burgas.

Niezwykle atrakcyjne będą również wczasy w ZSRR, w nowo otwartym supernowoczesnym ośrodku wypoczynkowym 100 km od Soczi — w miejscowości Pionera. Wyjazdy z Bielska przewidziane są w miesiącach od czerwca do października, a ceny za 17 dni pobytu kształtują się w granicach od 7.200 do 7.800 zł. Przelot samolotem. Kieszonkowe — 55 rubli za 1.168 zł.

Trzytygodniowa wycieczka krajoznawcza po ZSRR (zwiedzanie m. in. Soczi, Erywania, Tbilisi, Baku) w okresie od maja do września kosztuje 10.400 do 11.190 zł, a w październiku — 8.630 zł. Podróż samolotem. Kieszonkowe 65 rubli za 1.361 zł. Wycieczka 12-dniowa do Wilna, Leningradu, Tallinna i Pskowa wagonami sypialnymi kosztuje 5.320 zł. Za 774 zł otrzymuje się 35 rubli. Po sezonowe wczasy w Soczi (październik — 18 dni) kosztują 6.560 zł. Samolot. Kieszonkowe — 55 rubli za 1.168 zł.

Rumunia jest również bardzo atrakcyjna. Pobyt w Mamaju w okresie przedsezonowym (maj — 17 dni) 3.700 zł. Kieszonkowe 432 leje za 1.101 zł. Wczasy od czerwca do września kosztują od 4.260 zł do 4.880 zł. Kieszonkowe — 432 leje. Nowością tegorocznego sezonu polskich wczasowiczów nad Morzem Czarnym będą wycieczki 1-2 dniowe autokarem ze Słonecznego Brzegu i Złotych Piasków do Mamaja. Koszt tych wycieczek można opłacić w kraju — jednodniowa 383 zł, 2-dniowa — 501 zł. Ze Złotych Piasków będą organizowane

wycieczki do Mauzoleum Władysława Warneńczyka, do Płowdii i Pomorie. Z Mamaja zaś do Bucharzetu i Constanzy. Koszt tych wycieczek waha się w granicach 500 zł.

Bielscy turyści będą mogli wy-

## Maże się ocknąć?

Rzecz zaczęła się lat temu czterech w Bujakowie. Pewien obywatel wykopał dół kloaczny, co prawda na terenie swojej posesji, ale w odległości niedopuszczalnej od domu swego sąsiada. Zaczęła się przebiegająca sprawa, której całym przebiegiem nie będziemy nudzić naszych czytelników. Przedstawimy tylko ostatnią część tej długiej historii. Otóż w sierpniu ubiegłego roku Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Krakowie stwierdził, że „Istnienie pod gankiem przyległym do budynku mieszkalnego ob. Jana Adamusa dołu kloaczego może zagrażać bezpieczeństwu zdrowia mieszkańców pobliskich domów”.

W wyniku tego orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Żywcu Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury zawiadomiło najbardziej zainteresowanego sprawą i udręconego bynajmniej nie różnym zapachem ob. Stanisława Blachurę, że „Jan Adamus otrzymał polecenie rozbiórki w/w dołu kloaczego w terminie do dnia 30 listopada 1967 roku”.

O co wobec tego chodzi, skoro sprawa jest jasna? Tylko o dwa drobne szczegóły: dół kloaczny jak był tak jest do tej pory, a Prezydium PRN w Żywcu nie tylko na to nie reaguje, ale nawet przestało odpowiadać na rozpacze i monity poszkodowanego.

Może przynajmniej zechce wyjaśnić, dlaczego zasypianie jednego dołu jest sprawą nie do załatwienia w przeciągu 4 lat i dlaczego w sprawie tegoż dołu musi orzekać aż instancja wojewódzka, której de czyli nikt w dodatku nie honoruje? (m)

## Ekspert jest naszego zdania

Szanowny Panie Redaktorze!

Z prawdziwym rozczarowaniem przeczytałem notatkę w dziale „Śladem naszej krytyki”, że ruch na ulicy 1 Maja pozostanie bez zmian. W przypadku tej szerokiej i jednokierunkowej ulicy, tłumaczenie się możliwością tarasowania dojazdów do zakładów pracy i zagrożeniem ze strony wyprzedzających pojazdów, nie znajduje uzasadnienia, bowiem zachowanie się pojazdów w opisanych sytuacjach regulują już odpowiednie przepisy Kodeksu Drogowego. Zastrzeżenie miejsce postojowych (na długości aż 200 m) dla pojazdów służby zdrowia, hotelu i

poczty jest nieporozumieniem i pewnego rodzaju degradacją pozostałych użytkowników dróg. Poza tym — po co obstawiać co parę metrów znakami ulic, która w statystyce wypadków nie figuruje jako potrzebująca specjalnej opieki?

W porządkowaniu znakowania powiniśmy, między innymi, sięgnąć do doświadczeń miast krajów wysoko zmotoryzowanych, w których za zasadę przyjęto, że ulica jednokierunkowa nie może posiadać ograniczeń parkingowych i postojowych, przy równoczesnym jednak zapewnieniu ruchu w środkowym strumieniu.

Dr. inż. Edward Wodziecko

Rzecznikowa techniki samochodowej i ruchu drogowego, ekspert międzynarodowy, biegły sądowy

## Błoto i śmietnik nie umilają życia

Skrzyżowanie ulic Lermontowa i T. T. Jeża pokrywa gęste, głębokie błoto. Kanały odpływowe są zapełnione, a nawierzchnia ulicy w fatalnym stanie. Sytuację pogarsza jeszcze fakt, że przejeżdża tędy kilka ciężkich pojazdów dziennie. W pobliżu domów mieszkalnych, już na terenie Bielskiej Fabryki Armatur — Befy leży sterta śmieci.

W tej sytuacji mieszkańcy ulicy Lermontowa skarżą się na fatalne, zablokowane przejście, na rozwijanie przez wiatr papiery i przykre zapachy podczas palenia śmieci.

Zainteresowała nas ta sprawa i ustaliliśmy, że teren skrzyżowania nie należy do usytuowanych w pobliżu zakładów przemysłowych, a zatem za oczyszczanie kanałów odpowiedzialny jest Zakład Oczyszczania Miasta. Tym niemniej dyrekcja Befy wyraża gotowość partycypowania w remoncie ulicy podobnie jak to czynił ten zakład w przeszłości. Jesteśmy przekonani, że sprawą ta zainteresują się zarówno gospodarze dróg jak i główny użytkownik tej ulicy — Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.

Jesli chodzi o wspomniane śmietniko — dyrekcja Befy zobowiązuje się uporządkować je z nastaniem wiosny gdyż całkowicie rozwiązanie tej sprawy możliwe jest dopiero w październiku kiedy to oddane zostaną wraz z innymi zabudowaniami specjalne boksy na odpadki tej fabryki.

(t)

## Bez zamówienia

Kilkanaście osób, czekających na taksówkę w niedzielę, 10 bm, wieczorem na pl. Chrobrego, a miejsca zaofiarowało swą pomocą i pierwszeństwo staruszcze, które będąc cierpiącą, chciała się jako najszybciej znaleźć w Pogotowie Ratunkowym. Wreszcie nadszedł samochód (nr boczny 20), do którego podpowiadano staruszkę i podano cel jazdy.

— Nie jadę — odrzekł kierowca. — Jestem zamówiony.

Nie pomogły żadne perswazyjne próby, kierowca postawił na swoim i nie pojechał. W jakiś czas potem staruszkę odwieźli inną taksówką.

Liczni świadkowie tego zdarzenia nie tili swego oburzenia na kierowcę, który mając na względzie jedynie własny interes, zlekceważył podstawowy, ludzki obowiązek udzielenia pomocy choremu człowiekowi. Tej notatki niesławny bohater nie zamawiał, sądzić jednak, że spełni ona swą rolę. (pet)

## Mandaty placą nie tylko chuligani

Wśród spraw rozpatrywanych przez Kolegię Orzekającą Prez. PRN i Prez. MRN prym wiodą sprawy wynikające z nadużywania alkoholu przez obywateli. Osobnikami. Bójki, awantury, burdy, zakłócenie porządku publicznego — najczęściej mają swój rodowód w alkoholizmie. Najczęściej też przed kolegiami karano-orzekającymi stają alkoholicy, nieroby, malwersanci, dermożyci, chuligani. Na łamy naszej gazety trafiają nazwiska tylko niektórych deliktantów.

Kolegię rozpatrują jednak nie tylko sprawy alkoholików i awanturników. Ostatnio np. Kolegium Orzekające przy Prez. PRN ukarało 22-letniego Jana Kukłę, (zam. w B-B, Sobieskiego 68/8, dorywczo tylko zatrudnionego), dwoma miesiącami aresztu za to, że 2 listopada 1967 w Starym Bielsku zabrał z samochodu Adolfa Hankiego artykuły żywnościowe wartości około stu złotych.

13-letni Czesław Mazurek, (zam. w Kamienicy 407, nigdzie nie pracujący, pozostający na utrzymaniu rodziców) został ukarany grzywną w wysokości 3.000 zł (którą już zapłacił) za to, że 23 września ub. r. około godz. 19,00 w Mikuszowicach 51 na ul. Bystrzańskiej wspólnie z kolegami zaczął przechodzić, wieszany w tę sprawę Ludwik Dadok, (zam. w Kamienicy 407, pracownik MZBM) zapłacił 2.400 zł grzywny.

Stanisław Balon, pracownik „Polity” w Czerniowcach Pld. ukarany został grzywną 600 zł za to, że usiłował wynieść z zakładu kilka kawałków pasów skórzanych oraz puszkę farby olejnej ogólnej wartości 116,40 zł.

Marian Pezda, brigadziosta Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Szczurku zapłacił 3.000 zł grzywny za to, że jako odpowiedzialny brigadziosta zmianowy w piekarni w Szczurku dopuścił do wyprodukowania partii bułek wrocławskich z niedowagą 22 proc. oraz z nadmierną wilgotnością oraz do wyprodukowania 2.700 szt. bułek maślanych z niewłaściwą zawartością cukru, tłuszczu oraz zawyżoną wilgotnością, narażając konsumentów na straty.

3.000 zł grzywny zapłaci również

Czesław Kozlar, (zam. w Wiśniczach 56) za burdę piątką, jaką wywołał w gospodzie w Grodzcu w dniu 22 listopada ub. r. Piętny Kozlar rzucił kufem od piwa w personel, porobił szklanki, gabiłki i wiszący w niej zegarek

Kolegium Orzekające przy Prez. MRN ukarało grzywną 2.000 zł niejakiego Tadeusza Pawlusa, (lat 21, syna Stanisława), za wywołanie awantury najpierw w restauracji „Graniczna”, a następnie w „Patri” w dniu 27 października ub. r. (wł)

## W telegraficznym skrócie

● Za długoletnią pracę społeczną w Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodniej, wręczono specjalne dyplomy z okazji X-lecia TRZZ — sekretarzowi KP PZPR w Bielsku-Białej prof. Marianowi Drewniakowi, przewodniczącemu Prez. PRN tow. Antoniemu Kobieli, tow. Oskarowi Medrakowi oraz tow. Antoniemu Halałkowi od lat kierującemu pracą bielskiego oddziału Towarzystwa. Wręczania dyplomów dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TRZZ poseł Walenty Kubica

● Pod hasłem „Nie ma kobiet brzydkich, są tylko zaniedbane” rozpoczął się w ZPW Im. P. Gawiłki w Bielsku-Białej cykl wykładów z higieny i kosmetyki na co dzień. Prowadzi je p. Barbara Lipień. Podczas każdego wykładu, organizują się Zgady — Zgady, poświęcone omawianiu na prelekcji tematów.

● Założa Czechowickich Zakładów Przemysłu Ciepłotłoczonego na zebraniu delegatów oddziałów Rady Zakładowej podjęła 5 marca br. rezolucję, potępiającą agresję amerykańską w Wietnamie. W rezolucji wyrażono przede wszystkim protest przeciw pirackim nalotom na miasta i wsie wietnamskie i mordowaniu bezbronnej ludności walczącej o swą wolność narodu. Założa manifestuje swą pełną solidarność z wietnamskim ludem wietnamskim i wierzy w nieuchwytne w ostatecznym zwycięstwo jego słusznej sprawy.

● W Bielskim Domu Techniki odbyła się 13 bm. konferencja na temat usprawnienia zarządzania, zorganizowana przez Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Prelegentami ciekawych referatów byli dr inż. Jan Mikolaj Politechniki Śląskiej oraz inż. Józef Kubica — główny technolog „Miasto projektu” w Katowicach. (key)

### Koleżda WITOLDOWI SZALAŚNEMU

wieloletniemu działaczowi Zarządu PTTK w Bielsku-Białej wyrazu współczucia z powodu zgonu

BRATA ZBIGNIEWA CZŁONKOWIE PTTK w Bielsku-Białej składają

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Żony i Matki

KAROLINY TYC

składają MAŁA I DZIECI



# 10-LECIE KOŁ GOSPODYN WIEJSKICH W SŁUŻBIE POSTĘPU NA WSI

**M**ija właśnie 10 lat od czasu zorganizowania w powiecie bielskim pierwszych kół gospodyń wiejskich. Zaczęło się skromnie, od pracy kilku entuzjastek ruchu kobiecego na wsi przy czym nie sposób nie wymienić zasłużonej, a niestrudzonej działaczki tego ruchu, przewodniczącej Powiatowej Rady KGW — Fryderyki Brachaczek. Upłynęło lat dziesięć i organizacja stała się masowa, wywierając duży wpływ na rozwój wsi, na rolnictwo, ogrodnictwo, hodowlę, a także życie społeczne i kulturalne na wsi podbeskidzkiej. Warto podkreślić, że kół gospodyń wiejskich naszego powiatu należą do najaktywniejszych w województwie.

Pod koniec ubiegłego roku działało w powiecie bielskim już 47 KGW zrzeszających 3280 członkiń, a najaktywniejszy ich rozwój nastąpił w ostatnich 2 latach. Kół te mogą poszczycić się osiągnięciami w zakresie uprawy warzyw, hodowli drobiu, udziałem w realizacji programu higienizacji wsi, opieki nad dziećmi i młodzieżą, opieki nad ludźmi starymi i chorymi, w podejmowaniu czynów społecznych poprzez współpracę z GK FJN oraz podnoszenia wiadomości na temat racjonalnego prowadzenia gospodarstwa. Najlepiej ilustrują to fakty w pierwszych latach w konkursach uprawy warzyw brało udział 40 członkiń KGW, obecnie uczestniczy w nich 600!

Kół uprawiają warzywa nie tylko dla własnych rodzin, lecz również dla Spółdzielni „Ogrodnik”, z którą zawierają umowy na dostawę warzyw. W ramach tej współpracy wprowadzane są do uprawy warzywa mało znane, jak salsafia, skorzonera czy bruk selka. Prowadzone są poliska uprawy poziomej, truskawek, krzewów czarnej porzeczki oraz wymiana sadzonek. W uprawie poletek doświadczalnych przodują kół w Międzyzrzecz, Janowicach, Tłachonowie, Czechołowicach, Ligocie i Jasienicy. KGW prowadzą konkursy ogródków działkowych, włączając się w akcję higienizacji wsi. W celu poprawy sytuacji paszowej uprawiają kapustę pastewną, propagując budowę siłosów oraz uczestniczą w pokazach racjonalnego żywienia bydła i trzody chlewnej. Upowszechnianie racjonalnych metod

hodowli drobiu to również domena tej organizacji. Lecz działalność KGW nie ogranicza się do aktywizacji i uczestnictwa w produkcji rolnej. Organizuje się szereg praktycznych i potrzebnych kursów. Np. racjonalnego żywienia rodziny, przetwórstwa warzywno - owocowego, garnżeryjne, pieczenia ciast, kroju i szycia, haftu itp. Ponadto pokazy przyrządzania warzyw, napojów mleczno - owocowych, potraw z ryb czy drobiu.

**W**spółpraca kół gospodyń wiejskich z TPD i Inspektorem Oświaty pozwala na zorganizowanie dziecięcych sezonowych dla około 180 dzieci rolników w okresie najintensywniejszych prac żniwno - omlotowych, a 12 własnych wypożyczalni sprzętu domowego przy wykorzystaniu 22 takich wypożyczalniach GS — ułatwia kobietom wiejskim ich codzienną pracę. To właśnie członkinie KGW były inicjatorkami i współorganizatorkami ośrodków nowoczesnej gospodyni przy GS-ach, a spośród aktywistek KGW rekrutują się instruktorzy kursów w ośrodkach, które jako jedna z form rozwoju usług na rzecz kobiet wiejskich, dobrze spełniają swoje zadanie i z pewnością winny być rozwijane.

W ramach organizacji życia kulturalnego na wsi kół urządzają rokrocznie wycieczki krajoznawcze, wyjazdy do teatru czy operetki, wieczorki i obchody MDK i MDD, dożynki i festyny, pielęgnowane przy tych okazjach zwyczaj regionalne.

Przy współudziale KGW zorganizowano 8 kół gromadzkich Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Najaktywniej działa kół w Jaworzu, które udziela pomocy najbardziej potrzebującym obywatelom gromady i wspólnie z PGRN organizuje spotkania i wycieczki dla najstarszych mieszkańców. Pośród 50 opiekunów społecznych w powiecie — 31 to członkinie KGW; pośród radnych w radach gromadzkich — 66, osiedlowych — 5, a w Radzie Powiatowej — 6, to również aktywistki KGW. Jak więc widać, inicjatywa kobiet wiejskich znalazła w kółach gospodyń bardzo szerokie pole działania. Rozwija się ona również dzięki dobrej współpracy z radami narodowymi, spółdzielczością wiejską czy ZMW. Coraz

konkretniejsza jest zatem działalność wiejskiego aktywu kobiecego, zrzeszonego w KGW — na polu oświaty i kultury na wsi. Coraz krótsza wydaje się być droga kobiet wiejskich do bibliotek, świetlic czy klubu rolnika i „Ruchu”. Jeśli spojrzymy na którąś z wystaw prac tych kobiet (wystawki przygotowywane po kursach) to jesteśmy zdumieni — począwszy od kreacji szytych własnoręcznie a skończywszy na arcydziełach kulinarnych. Złote ręce — chciałoby się powiedzieć, lecz doświadczone instruktorki prostują: To tylko praca, nauka i praca.

**D**ziesięciolecie działalności tej rozwijającej się stale organizacji stało się okazją do małego bilansu, lecz jest również okazją do podziękowania wszystkim, którzy w podnoszeniu produkcji rolnej i kulturalnym rozwoju wsi podbeskidzkiej mają swój udział. Nie sposób też nie złożyć życzeń jak najpełniejszego realizowania zamierzeń w roku bieżącym. Plany są niełatwe — zobowiązują do dalszego rozwijania uprawy warzyw, hodowli drobiu, bydła i trzody, uprawy poplonów i budowy siłosów. Razem ze spółdzielczością przewiduje się aktywizację przetwórstwa warzywno - owocowego. Dalsza popularyzacja wiedzy i coraz lepsza organizacja życia kulturalnego należą również do ważnych zadań kół gospodyń wiejskich. (ib)

**P**od hasłem „nowe wyroby dla klientów” przebiegał ostatni, ogólnopolski konkurs dla zakładów kół Stowarzyszenia Włóknieników Polskich w przemyśle włókienniczym i terenowym. W konkursie uczestniczyły 93 kół SWP, które zgłosiły ogółem 2938 nowych wyrobów przemysłowych — w tym 14 oznaczonych znakiem „Q”, 643 znakami pierwszej jakości i 842 zaliczonych do grupy A. Jury konkursu pod przewodnictwem wiceministra Przemysłu Lekkiego inż. Z. Przygody dokonało oceny współzawodnictwa i przyznało następujące wyróżnienia:

W grupie przemysłowej najlepsze wyniki osiągnęły — jak już w skrócie informowaliśmy — zakładowe kół SWP przy ZPW im. Pawła Findera oraz ZPW im. H. Sawickiej w Bielsku-Białej, uzyskując nagrodę w postaci wycieczki zagranicę dla 10 aktywistów (wartość 50 tys. złotych). II miejsce zajęło kół SWP przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju w Łodzi (20 tys. złotych). W grupie placówek naukowo-badawczych III nagrodę (10 tys. złotych) przyznano Centralnemu Laboratorium Przemysłu Włó-

## Blisko 3 tys. nowych wyrobów plonem konkursu SWP

# Bielscy włókniarze w czołowie

nianego w Bielsku-Białej. Dwie równorzędne nagrody (po 15 tys. złotych) otrzymały oddziały SWP w Bielsku-Białej i Kaliszu. W grupie zakładów przemysłu terenowego I miejsce i nagrodę w wysokości 10 tys. złotych uzyskał kół przy pracownikach Bielskiej Fabryki Obuwia Domowego.

Wyróżnienia nagród i wyróżnień dokonano na uroczystym spotkaniu, które odbyło się w sali Domu Technika w ub. sobotę, 9 marca br. Podsumowano tu również działalność 28 zakładów Kłubów Techniki i Racjonalizacji, które zgłosiły swój udział w akcji współzawodnictwa o tytuł

przodującego klubu TiR w przemyśle włókienniczym. Pierwsze miejsce zajął Klub TiR przy ZPW Bewelana, drugie — przy ZPW im. Findera i trzecie przy ZPW im. Gawlika. Podano szereg cyfr ilustrujących krajowy rozwój ruchu wynalazczości pracowników w przemyśle włókienniczym.

W wyniku realizacji projektów wynalazczych uzyskano np. w r. 1967 15 mln 130 tys. zł oszczędności — realizując w 140 proc. założenia planu. Liczba rozpowszechnionych projektów wzrosła w tym roku o 100 proc., przy czym w produkcji zastosowano o 30 projektów więcej niż w r. 1966.

Od 2 kwietnia cykl wykładów dla narzeczonych

# Zapraszamy do Szkoły Życia Rodzinnego

Przyklasnąć trzeba niezwykle ciekawemu eksperymentowi Miejskiej Stacji Sanitarnej — Epidemiologicznej, która już od dłuższego czasu nosiła się z zamiarem zorganizowania w naszym

mieście Szkoły Życia Rodzinnego — placówki, jakiej brak od czuwają do tej pory młodzi ludzie, którzy jeszcze nie zawarli małżeństwa, a także dorośli, którzy nie są obojętni zagadnie-

nia rodziny w najszerszym tego słowa znaczeniu jak również zagadnienia wychowania obywatelskiego.

Szkoła Życia Rodzinnego mieścić się będzie w Klubie Książki i Prasy „RUCH” w gmachu Prez. MRN. Organizatorzy zamierzają rozpocząć cykl wykładów i pogadanek już 2 kwietnia. W pierwszej kolejności będą to wykłady przeznaczone głównie dla narzeczonych i odbywać się będą w każdy wtorek o godzinie 17.00.

Cykl, o którym mowa wyżej będzie obejmował następujące tematy: problemy małżeństwa w aspekcie humanistycznym — przyrodniczym, macierzyństwa i zdrowia dziecka; wychowanie „dziewczyny” w rodzinie, organizacja i urządzenie domu oraz zagadnienia racjonalnego żywienia, wreszcie ogólne zagadnienia wychowania obywatelskiego. Jakkolwiek szkoła powstaje z inicjatywy Miejskiej Stacji San.-Epid. będzie ona terenem pracy dydaktyczno-wychowawczej FJN, TSS Tow. Świątecznego Macierzyństwa, Ligii Kobiet i innych organizacji. Wykłady będą dostępne dla wszystkich, niezależnie od matrymonialnych planów. Prowadzić je będą lekarze, socjolog, psycholog, pedagog i inni specjaliści. (wł)

## Rada Przyjaciół Harcerstwa obraduje

# Przygotowania do akcji letniej rozpoczęte

W połowie bieżącego tygodnia pod przewodnictwem mgr Antoniego Kobieli, przewodniczącego Prezydium PRN i wieloletniego przyjaciela ruchu harcerskiego, obradowała Rada Przyjaciół ZHP w szkole nr 21 przy ul. Emilii Plater. Wybrano tak niezwykle miejsce na obrady, ponieważ szkoła nr 21 jest jedną w Bielsku-Białej „szkołą harcerską”, to znaczy iż jej uczniowie i uczennice bez wyjątku należą do organizacji harcerskiej. Rada Przyjaciół Harcerstwa miała na swoim kolejnym posiedzeniu załatwić analizę działalności drużyn w tej szkole.

Sprawozdanie z działalności drużyn złożył kierownik szkoły dyr. Jan Filip, instruktor i wybitny działacz harcerski na naszym terenie. Omawiano przede wszystkim zagadnienie zajęć pozaszkolnych, prowadzonych według wzorów i metod harcerskich. Wyrażono zgodną opinię, że zajęcia pozaszkolne w taki sposób prowadzone mogą być ciekawą popularizacją wśród młodzieży szkolnej i przynosić korzyści wychowawcze. Jest jednak rzeczą konieczną, aby uwzględnić w tych zajęciach zmieniające się upodobania i zainteresowania młodzieży, nie lekając się wprowadzania na-

wet całkowicie nowoczesnych elementów zabawowych.

W programie obrad RPH przewidziano z kolei sprawozdanie dyr. Józefa Bartosza, który uczestniczył ostatnio w posiedzeniu Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, odbytej w Warszawie.

Na poprzednim posiedzeniu bielskiej RPH poruszono sprawę uruchomienia ośrodka obozowego w Siewierzu (na linii Będzin — Częstochowa). Według początkowych i pobieżnych obliczeń koszt zainstalowania tego niezbędnego potrzebego — ze względu na stałe rosnący rozmach harcerskiej akcji letniej — ośrodka obozowego wyniesie około 400 tysięcy zł. Tyle kosztować będzie zainstalowanie światła, doprowadzenie wody i zbudowanie zaplecza obozowego (kuchni i magazynów). Są to niezbędne inwestycje, ponieważ już wysłaliśmy w harcerskiej akcji obozowej z dawniej powszechnie obowiązującej zasady, że oboz harcerski to szkoła niewygód i trudności.

Troska o zdobycie niezbędnych funduszy na wyposażenie ośrodka obozowego w Siewierzu była przedmiotem obrad obecnej sesji RPH. Istnieją uzasadnione nadzie-

je, iż dzięki funduszom RPH oraz wydatnej pomocy ze strony Prezydium MRN i PRN oraz władz wojewódzkich uda się zgromadzić potrzebną kwotę; co będzie połączone z wielką korzyścią dla młodzieży harcerskiej, naszego ośrodka przemysłowego. Jak wynika ze sprawozdania komendanta Hufca Beskidzkiego, hm Tadeusza Górala, lato 1968 będzie okresem wybitnego nasilenia akcji czasów harcerskich — ze szczególnym uwzględnieniem tak zwanych „małych form obozów”, to jest czasów dla młodzieży szkolnej, która po zostanie w mieście i nie skorzysta z żadnej formy wypoczynku letniego poza miastem.

Dzięki pomocy ze strony RHP Hufca Beskidzkiego mógł już w roku minionym zainicjować tę akcję w szerszym miarze niż w latach ubiegłych. (jw)

## Czy nie grzeszysz przeciw higienie?

Zużycie mydła przypadające na 1 mieszkańca w Polsce nie świadczy zbyt pochlebnie o naszym zamożeniu do czystości. Wiadomo, że imad, dbałość o higienę ma znaczny wpływ na zdrowotność społeczeństwa. Dlatego też należy pochwalnie akcję obwodowego inspektora sanitarnego PKP, dzięki której w kinie „wagonowym” zorganizowano

wyświetlanie filmów z dziedziny oświaty sanitarnej. Kino — wagon będzie czynne w dniach od 20 do 22 marca na stacji w Czechołowicach-Dziedziach a od 23 do 25 bm. na stacji kolejowej w Bielsku-Białej. Filmy są ciekawe, wstęp bezpłatny. Zamiast nudzić się czekając na pociąg, warto te filmy zobaczyć. (pet)

# 60-lecie Związków Zawodowych Włókniarzy

W związku z przypadającym w br. 60-leciem Związku Zawodowego Włóknarzy, z inicjatywy Zarządu Okręgu ZZ w Bielsku-Białej, w ciągu całego roku będą się odbywać imprezy i przedsięwzięcia kulturalno - oświatowe, mające na celu uczczenie tej rocznicy w naszym mieście. Realizatorami programu tych obchodów będą przede wszystkim bielski Międzyzakładowy Dom Kultury Włóknarzy. Przystapiono już do zorganizowania w podległych domach kultury i w zakładach pracy cykli specjalnych prelekcji, poświęconych narodzinom i rozwojowi ruchu związkowego na naszym terenie.

Przy tej okazji odbędzie się również szereg spotkań z zasłużonymi działaczami związkowymi naszego okręgu przemysłowego. Przewidziano także urządzenie przeglądu do robku AKF „Bielsko”, poświęconego tutajsiemu włókiennictwu, wymianę wystaw regionalnych amatorskich zespołów artystycznych z Andrychowem i Nowym Targiem oraz szereg występów własnych zespołów w zakładach włókienniczych; wystawę prasy i wydawnictw związkowych itd.

Interesującą zapowiada się za-

planowane już zorganizowanie, w ramach obchodów, pleneru amatorów plastyków na temat „Obiekty włókiennicze wczoraj i dziś”. Plener zakończy wystawa namalowanych obrazów, połączona z konkursem na najlepszą pracę.

Odbędzie się również przegląd dorobku amatorskich zespołów artystycznych z programem adresowanym do załóg zakładów włókienniczych. (Ho)

**K**ontynuując zagadnienia przemysłu spożywczego w aspekcie zarówno jakości produkowanych wyrobów jak i asortymentowym — zamykamy ten cykl omówieniem bielskich wyrobów piekarniczych.

Jak wiadomo, dla Bielska - Białej dawno skończyły się kłopoty z zaopatrzeniem miasta w świeże pieczywo. Wraz z uruchomieniem nowoczesnej piekarni mechanicznej zwanej popularnie gigantem i zlikwidowaniem niektórych starych piekarni, dostarczanie miastu świeżego pieczywa w potrzebnej ilości nie przedstawia żadnych problemów. Już o godzinie 4.30 rano dowożone jest pieczywo do 356 punktów sprzedaży w mieście. Wczynie, jak nigdzie w kraju (wszędzie o 6), a ilość punktów sprzedaży w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest największa na Śląsku. Przy czym średnio codziennie 40 asortymentów wyrobów piekarniczych — od chleba do wyrobów półciężkich, nie licząc ciukierniczych, których wypieka się 120 asortymentów w skali miesięcznej. I te wskaźniki są najwyższe w kraju.

Zakłady Piekarnicze posiadają swój własny sklep wzorcowy przy ul. Fornalskiej. Niestety, zbyt mało od śródmieścia, by mógł spełnić właściwie swą rolę. Codziennie 13 gatunków chleba, 8 gatunków bułek, 20 różnorakich ciastek (ptaś i mleczko!), 8 rodzajów solanek i to nie koniec listy. A co najważniejsze — pieczywo wyłożone jest estetycznie i higienicznie, nie narazone na zgniecenie. Ten duży

## Przemysł spożywczy realizuje uchwały

### X Plenum KC

# Nie tylko grymasy

wyбір — to dzieło piekarni gigant i sześciu piekarni mniejszych, częściowo specjalizujących się.

Wszystko to sprawia jak najlepsze wrażenie i powinno budzić zadowolenie mieszkańców. Niestety, skargi na pieczywo powtarzają się jeszcze. Bielszczanie uznają chleb i bułki wyłącznie gorące, w przekonaniu, że pieczywo nasze jest na prawdę dobre tylko bardzo świeże. Stwierdzić też można, że jakość pieczywa, zwłaszcza chleba i bułek nie jest zawsze jednakowa oraz to, że wyroby piekarnicze bywają zgniecione i zaparowane. Miejskańcy darennie poszukują chleba 2-kilogramowych.

Celem właściwej oceny tej sytuacji przeprowadzono w ubiegłym tygodniu degustację podstawowych wyrobów opierając się zarówno na obowiązujących normach oraz własnym smaku i guście. Pieczywo do degustacji przywiezione zostało z miasta, a zakupione w różnych punktach sprzedaży. Najwyższą ocenę — „b” otrzymał chleb zakopiański, na drugim miejscu oceniono chleb praski, trzecim — mazowiecki. Pośród bułek — 1 wrocławskie („b”), 2 — kajzerki warszawskie, 3 — bułki zwykłe, które budziły największe zastrzeżenia otrzymując oceny dostateczne i niedostateczne. Charakterystyczne, że oceny te pokrywały się ostatecznie z ogólną opinią, choć podkreślić trzeba, iż konfrontacja narzekających z wynikami degustacji w stopniowaniu zastrzeżeń wypadła na korzyść pieczywa.

Członkowie Komisji mieli okazję obejrzeć piekarnię gigant. I tu odnotujemy tylko jedno, wspólne wrażenie: piękne, złote i złotobrązowe chleby spływały taśmą mechaniczną wprost do koszy u kła-

wie komisji reprezentowali konsumenci. Ponadto przeprowadzono rzeczową degustację podstawowych wyrobów opierając się zarówno na obowiązujących normach oraz własnym smaku i guście. Pieczywo do degustacji przywiezione zostało z miasta, a zakupione w różnych punktach sprzedaży. Najwyższą ocenę — „b” otrzymał chleb zakopiański, na drugim miejscu oceniono chleb praski, trzecim — mazowiecki. Pośród bułek — 1 wrocławskie („b”), 2 — kajzerki warszawskie, 3 — bułki zwykłe, które budziły największe zastrzeżenia otrzymując oceny dostateczne i niedostateczne. Charakterystyczne, że oceny te pokrywały się ostatecznie z ogólną opinią, choć podkreślić trzeba, iż konfrontacja narzekających z wynikami degustacji w stopniowaniu zastrzeżeń wypadła na korzyść pieczywa.

Członkowie Komisji mieli okazję obejrzeć piekarnię gigant. I tu odnotujemy tylko jedno, wspólne wrażenie: piękne, złote i złotobrązowe chleby spływały taśmą mechaniczną wprost do koszy u kła-

Ostatecznie Komisja Zaopatrze-

## Sukces gawędziarzy Podbeskidzia

Katowicki karnawał 1968 zakończył się występem gawędziarzy śląskich w teatrze „Ateneum” w Katowicach. Pośród 40 uczestników tego interesującego konkursu do finału przeszło 12, a w tym — co zasługuje na naszą szczególną uwagę — 3 z naszego regionu. Dobrze nam znane i lubi nie gawędy Kawuloka uznane zostały za najlepsze. Kolejny uplesowali się gawędziarze: Teofil Kubala ze Szczepku i Stanisław Kuwał z Władysława Worek z Mikuszowice. Śl. Z uwagi na ciekawą formę rozpowszechniania folkloru impreza godna jest uznania, a wyróżnienia naszych gawędziarzy budzą szczególną satysfakcję.



Wnętrze nowoczesnego sklepu piekarniczego Bielskich Zakładów Piekarniczych przy ul. Fornalskiej



## NARCIARSTWO

## BOKS

## SANECZKARSTWO

700 członków liczy bielskie kolo PZW

»Królewski sport«  
— przywilejem mas

Bielskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego obchodziło ostatnio 40-lecie swej działalności. Jubileuszowa uroczystość połączona z dorocznym, walnym zebraniem ponad 700 członków koła odbyła się w sali Domu Muzyki z udziałem przedstawicieli władz centralnych PZW oraz zaproszonych gości, w tym reprezentantów Ceskosłowackiego Rybranego Svazu — z którym, jak wiadomo, wędkarze bielscy utrzymują żywe kontakty. Długoletni członkowie koła otrzymali złote i srebrne odznaki 40-lecia PZW. Wyróżniającym się działaczom przyznano odznaki honorowe Polskiego Związku Wędkarskiego. Złote odznaczenia otrzymali: aktualny prezes Koła Tadeusz Kania, Zbigniew Topilko, Ryszard Bredy i Jan Plaskura. Srebrną — Konstanty Michałowski.

Bielsko - Bielskie Towarzystwo Wędkarskie — tak brzmiała nazwa stowarzyszenia przed utworzeniem Polskiego Związku Wędkarskiego — powstało w roku 1927 i zrzeszało przede wszystkim przedstawicieli warstw posiadających. Wysokie opłaty członkowskie (dla przykładu: pozwolenie na sportowy połów ryb na żywieckich wodach arcyksięcia Habsburga kosztowało tyle co... mleczna krowa!), drogi sprzęt oraz niechęć do bratania się z „pospółstwem” — to czynniki, które skutecznie zamykały robotnikom drogę do „królewskiego sportu”. Towarzystwo liczyło zaledwie 37 członków — co najlepiej świadczy o ekskluzywności wędkarstwa w tym okresie.

Rok 1945 przyniósł zasadniczą zmianę stosunków społecznych. Latem tego roku, z inicjatywy dr. Adameckiego i Józefa Kubicy postanowiono wznowić działalność BBTW. Początki nie były łatwe. BBTW nawiązało jednak wkrótce kontakty z kołami wędkarskimi w Kętach, Żywcu i Cieszynie i poprzez wymianę kart wędkarskich — umożliwiło swym członkom łowienie na atrakcyjnych terenach Beskidu Żywieckiego i Cieszyńskiego. W r. 1948 powołano komitet do spraw remontu i budowy wylęgarni ryb lososiowatych w Olszówce a także rozpoczął energiczną działalność zespół zwalczania kłusownictwa oraz zanieczyszczeń wód. Działali wówczas w Towarzystwie tacy ludzie jak, inż. Łatkiewicz, dr. Adamecki, mgr Halaburda, dr. dr. Malinowski i Wajdowicz oraz ob. ob. Ozdoba, Migas, Czaja i inni.

Rok 1950 stanowił przełomową datę w historii BBTW. Powstało Polskie Związku Wędkarskie, który obejmując swą działalnością wszystkie towarzystwa i kluby wędkarskie. Na czele koła bielskiego stał mgr Halaburda, któremu służył pomocą ob. ob. Ciok, Sienkiewicz, Skawiński i inni. Następuje pełna stabilizacja organizacyjna Koła, którego dalsze losy należą już do historii współczesnej i są na ogół znane. PZW jest dziś masową organizacją w powiecie bielskim i liczy ponad 700 członków, wykazując tendencję dalszego rozwoju. Ta cyfra jest najlepszym wykładnikiem popularności królewskiego niegdyś sportu, wśród szerokich mas. (TAP)

W Żywcu odbyły się ostatnio Powiatowe Mistrzostwa Gimnastyczne młodzieży szkolnej, zorganizowane przez Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. W imprezie wzięła udział rekordowa liczba 2656 zawodników. WYNIKI: Punkcja zespołowa. DZIEWCZETA: 1) Szkoła Podstawowa w Zabnie, 2) SP nr 3 w Żywcu — Sporyszu, 3) SP w Pietrzykowicach. CHŁOPCY: 1) SP nr 5 w Żywcu, 2) SP w Zabnie, 3) SP nr 1 w Łodygowicach. Indywidualnie zwyciężyli: Janina Piecha (SP nr 5 w Żywcu) oraz

2656 zawodników:

Mistrzostwa gimnastyczne  
Żywiecczyzny

Henryk Grudniewicz (SP nr 5 w Żywcu). W klasie młodzieżowej najlepsze wyniki uzyskali: Mirosława Krajczarz (SP nr 3 w Żywcu — Sporyszu) oraz Czesław Stokłosa (SP nr 5 w Żywcu). W klasie III: Teresa Mazgaj (SP nr 3 w Żywcu — Sporyszu) oraz Stanisław Sporek (Liceum Pedagogiczne w Żywcu). (TAP)

Młodzi narciarze  
przed decydującą próbą

Kolejna i najważniejsza próba sił czeka bielską młodzież narciarską. W dniach od 20—24 marca odbędzie się mianowicie w Zakopanem Młodzieżowe Narciarskie Mistrzostwa Polski w konkurencjach zjazdowych w których weźmie udział, na prawach równorzędnych partnera zakupianczyków, kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców reprezentujących kluby narciarskie Podbeskidzia. Życzymy powodzenia. (t)

ZAKŁADY PRODUKCJI  
ELEMENTÓW BUDOWL.

w Bielsku-Białej  
ul. Żywiecka nr 118  
zatrudni natychmiast:  
SPAWACZA z uprawnieniem spawania elektrycznego i acetylenowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.  
Warunki pracy zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu budowlanego.

BIELSKIE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWNICTWA  
PRZEMYSŁOWEGO

w Bielsku-Białej  
ul. Czerwonej Armii 5,  
tel. 40-51  
zatrudni natychmiast:  
— MURARZY  
— CIESI  
— POSADZKARZY (płytkarzy)  
— BLACHARZY — DEKARZY  
— OPERATORÓW średniego sprzętu budowlanego  
— ŚLUSARZY budowlanych i remontu maszyn budowlanych  
— PALACZA C. O.  
— ELEKTROMONTERÓW  
— MALARZY  
— STOLARZY  
— MASZYNISTÓW koparek i spycharek  
— ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH  
— INSTRUKTORÓW do szkoły przyzakładowej w zawodzie: murarza, posadzkarza, ślusarza  
Praca w akordzie lub akordzie zryczałtowanym plus premią. Pracownicy zamieszkujący korzystają z bezpłatnych kwatery w hotelach robotniczych. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa. kr 80

W zakończonych ostatnio Mistrzostwach Szkół Średnich Bielska-Białej w siatkówce męskiej — ponowne zwycięstwo odniósł zespół Technikum Włókienniczego w składzie: Wojciech Andrzejewski, Krzysztof Mączka, Zenon Kowalski, Leszek Stanclik, Ryszard Nawrot, Paweł Biesok oraz Wiesław Pionka, Zdzisław Waluś i Władysław Wójcik.

Drużyna Technikum Włókienniczego odniosła 7 zwycięstw w 8 spotkaniach przegrywając raz na obcym boisku z Liceum Ogólnokształcącym im. Kopernika.



Reprezentacyjna szóstka siatkarzy Technikum Włókienniczego

## Mistrzostwa młodzików

Obecnie odbywają się finałowe pojedynki o mistrzostwo Bielska-Białej młodzików w koszykówce. Do finałowej czwórki zakwalifikowały się po dwie drużyny, z dwóch grup eliminacyjnych, w których rozegrano eliminacje systemem każdy z każdym — mecz i rewanż. Z grupy I do finału zakwalifikowało się L.O. im. Kopernika oraz Tech. Bud., z grupy drugiej weszła reprezentacja ZSZ dla Pracujących oraz Tech. Mech-Elekt. Ogólnym faworytem mistrzostw są koszykarze L.O. Kopernika, którzy w swojej grupie odnieśli pewne zwycięstwo. Mecze finałowe będą rozegrane systemem każdy z każdym bez rewanżu i na neutralnej sali. (p)

„STRZECHA”  
dla kobiet i dzieci

W spółdzielni mieszkaniowej „Strzecha” świętowano Dzień Kobiet w wyremontowanej i powiększonej świetlicy przy ul. Tuwima 5. Z oddanej do użytku świetlicy najbardziej cieszą się dzieci z podwórkowej drużyny Kaczora Donald i z zespołu muzycznego, które zyskały miły kąciak. Wspomniane drużyny istnieją już parę lat, a są prowadzone przez panie E. Kotową i M. Paleczyską. Obok świetlicy wyremontowano kuchnię. W dobrze wyposażonym i estetycznie urządzonej wnętrze rozpoczyna się wkrótce kursy gotowania dla kobiet z osiedla. Serdeczne słowa podziękowań należą się komisji społeczno-samorządowej, a szczególnie jej przewodniczącej, p. Helenie Mazurkowej za trud i pracę, włożone w urządzenie nowej placówki.

WYTWÓRNIĄ SPRZĘTU  
MECHANICZNEGO  
w Bielsku-Białej

zatrudni natychmiast na bardzo korzystnych warunkach finansowych

REWIDENTA  
ZAKŁADOWEGO  
(st. rewidenta)

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, długoletnia praktyka oraz dokładna znajomość księgowości.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr WSM Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 44, tel. 30-11/17. 79kr

POŁUDNIOWE  
ZAKŁADY SKÓRZANE  
„CHELMEK”  
GARBARNIA  
W ŁODYGOWICACH

zatrudni natychmiast  
KWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
Zgłoszenia należy kierować pod adresem PZS „Chelmek” Garbarnia w Łodygowicach koło Żywca, tel. Łodygowice 2. 76kr

Technikum  
Włókiennicze  
znów mistrzem

Drużyną koszykówki nie jest jedynym, reprezentacyjnym zespołem Szkolnego Koła Sportowego przy TW. Pierwsze miejsce w skali

szkół średnich Bielska-Białej — miejsce wywalczyli w ostatnich grywkach również koszykarze. cja narciarska SKS-u zdobyła w sezonie 7 dyplomów w rajdach

Końcowa tabela Mistrzostw Średnich w siatkówce:  
I — Tech. Włókiennicze 7  
II — Tech. Ogrodnicze 5  
III — LO im. Kopernika 3  
IV — Lic. Pedagogiczne 2  
V — Tech. Mechaniczno-El.

Puchar LZS  
dla młodych saneczkarzy

Koło LZS Mikuszowice po objęciu patronatu nad młodzieżą szkolną, uprawiającą saneczkarstwo prowadzi szkoły saneczkowe w szkołach podstawowych, zapewniając młodym sportowcom niezbędny sprzęt oraz instruktora. Należy podkreślić duże zainteresowanie postępowymi swoimi uczniami kierownictwa bystrzańskich szkół, ob. Szymanka oraz ob. Adamczyka a także komitetów rodzicielskich tych szkół.

W niedzielę na torze w Mikuszowicach rozegrano zawody o Puchar Rady Powiatowej LZS Bielsko-Biała dla szkół podstawowych w Bystrzy nr 1 i 2. Poziom zawodów i uzyskane wyniki świadczą o tym, że w przyszłości LZS może mieć dużo pociechy z tych zawodników. Wyniki:

Jedynki dziewcząt: 1. Wanda Plewa — Szkoła Nr 2, 2. Ina Goryl — Szkoła Nr 2, 3. Beata Goryl — Szkoła Nr 1.

Jedynki chłopców: 1. Władysław Kubik — Szkoła Nr 1, 2. Kazimierz Niemczyk — Szkoła Nr 2, 3. Adam Zemezyk — Szkoła Nr 2.

Dwójki: 1. Adam Zemezyk — Kazimierz Niemczyk — Szkoła Nr 2, 2. Wojciech Kubik — Oskar Kwaśny — Szkoła Nr 1, 3. Piotr Konior — Jacek Frydla — Szkoła Nr 1.

Punkcja drużynowa: 1. Szkoła Podstawowa Nr 2 — 83 pkt, 2. Szkoła Podstawowa Nr 1 — 82 pkt.

Akcja odczytowa  
godna uznania

PTTK w Bielsku-Białej oprócz szeregu pożytecznych akcji turystycznych prowadzi w okresie zimowym cenną akcję odczytową, mającą na celu popularyzację krajoznawstwa i turystyki. Cykl takich odczytów zaplanowano w Oddziale Biblioteki Miejskiej Nr 9 na „Zorze” IV przy ul. Piastowskiej. Prelegent, mgr Witold Szalański, jeden z najaktywniejszych popularyzatorów turystyki, przedstawił w pierwszym wykładzie z cyklu „Turystyka wczoraj, dziś i jutro” genezę turystyki współczesnej. Zdaniem prelegenta źródeł jej należy

szukać w czasach bardzo odległych, mianowicie w okresie wielkich wędrówek ludów. Dopiero później, jako przyjemność, odpocznik nowoczesnego relaksu. Inicjatywa PTTK i kierownictwo biblioteki, przagnęły zapewnić czytelnikom — obok zestawu elektrycznej lektury — również rzeczową i ciekawą informację o ważnych wydarzeniach organizacji wolnego czasu jest naprawdę godna uznania szerszego zainteresowania ze strony czytelników.

## OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ jadalnie, kuchnie, pianino, 9 m kwadratowych płytek PCW, tonę koksu — oddam w najem garaż — Bielsko-Biała, ul. Aleja Sandrowicka 41 telefon 78-35. 09256g

ZAGINĄŁ pies rasowy bokser — brązowy z białą łatką na szyi. Za znalezienie psa ewent. wskazanie miejsca pobytu — sówicie wynagrodzę. Józef Bielak, Bielsko, Cieszyńska 46/2. 09258g

ZAKŁAD Kuśnierski — Ireneusz Kuśnierz, Straconka 299, pow. Bielsko — Biała poleca swoje usługi z zakresu czyszczenia, odświeżania, i reperacji kożuszków wełnowych oraz wszelkiej odzieży ze skór zamieszowych (ircha). 09251g

KUDYNIUK Włodzisław, wystawia do biuletynu mieszkaniowego 41331 na trasie Cieszyń — Bielsko, wystawioną przez PKS w Bielsku.

PARCELE budowlane w Bartłomiej Moc, Bielsko — Lipnicka 93.

KRONIKA  
BESKIDZKA

Władysław Czaja (redaktor naczelny), red. red. Adam Hajduga, Zdzisław Kowalik, Pozostali członkowie zespołu: red. red. Józef Borka, Bielsko, Tadeusz Półan i Melania Wielńska. Adres Redakcji: Bielsko-Biała, ul. Cieszyńska 10. Telefon Redakcji: 58-78. Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia drobne i handlowe przyjmuje się codziennie od godz. 8.00 do 13.00 z wyjątkiem środy. W soboty od 8.00 do 12.00.

FABRYKA CZĘŚCI DO KROSIEN „FAKROS”  
W KAMIENICY 165

## OGŁASZA PRZETARG

na brukowanie 1000 m kw. podwórza trylinką.

Oferty wraz z kosztorysem orientacyjnym prosimy składać w Dziale Głównego Mechanika Fabryki do 30 marca 1968 r. Termin wykonania prac do 20 maja 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe spółdzielcze lub prywatne. 81kr

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
KOPALNĀ RUD NIEŻELAZNYCH — GLIWICE  
GRUPA ROBÓT KWAŚOODPORNYCH BIELSKO-BIAŁA.  
ul. Korczaka 2 (róg Armii Czerwonej) tel. 42-69

zatrudni natychmiast:

2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowisko kierowników budów  
KIEROWNIKA MAGAZYNÓW

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 48kr

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA  
DLA PRACUJĄCYCH BPIS BM  
w Bielsku-Białej, ul. PKWN 43PRZYJMUJE ZAPISY  
NA ROK SZKOLNY 1968/69

w następujących specjalnościach:

- 1) monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- 2) ślusarz ogólny

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest:

- 1) świadectwo ukończenia klasy 8 szkoły podstawowej
- 2) wiek do lat 17
- 3) zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia

Nauka zawodu trwa 2 lata — wynagrodzenie w I roku 150 zł. Podania należy składać w sekretariacie Szkoły w Bielsku-Białej, ul. PKWN 43 do 30 czerwca 1968 r.

Internat i stołówka na miejscu.

kr 77



## Szkoła wzniesiona rękoma uczniów

# Budowa Zasadniczej Szkoły Budowlanej na ukończeniu

Niejednokrotnie pisaliśmy już o perspektywach szkolnictwa zawodowego w naszym regionie. Dziś przedstawiamy jedną z bardziej atrakcyjnych, choć może mniej popularnych zasadniczych szkół zawodowych — Zasadniczą Szkołę Budownictwa Rolniczego dla Pracujących przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Bielsku - Białej.

Wybraliśmy tę właśnie szkołę do prezentacji, ponieważ ostatnio gwałtownie wzrosły jej szanse rozwojowe. Nieduża, licząca niewiele oddziałów szkoła otworzy od września br. sześć oddziałów klas pierwszych, aby osiągnąć piętnaście klas w roku 1970. Obecnie powstaje przy ul. 8 Marca wspaniały, czteropiętrowy i stowunastoizbowy gmach szkolny. Parter i pierwsze piętro zajmą szkoła, świetlica, biblioteka i stołówka. Na drugim, trzecim i czwartym piętrze w trzy osobowych pokojach zamieszka 250 uczniów. Imponujący budynek został wzniesiony od fundamentów przez uczniów, dopiero prace wykończeniowe wykonywali fachowcy. Budynek otoczony będzie zieleniami, w planach zabudowy oto-

czenia znajdują się trzy boiska. I te prace wykonają uczniowie w czynnie społecznym.

Połączenie szkoły z internatem jest konieczne. Wszystkie przedsiębiorstwa budowlane tylko część swojej mocy przerobowej angażują w Bielsku i powiecie. Stąd do tego typu szkół przyjmuje się młodzież nie tylko z naszego terenu, ale z całej Polski i trzeba jej zapewnić mieszkanie przy szkole. Do dać jednak wypada, że procent młodzieży miejscowej przewidzianej w bieżącym roku szkolnym jest duży.

Zasadnicza Szkoła Budowlana jest szkołą młodzieżową i dla dorosłych, do której może uczęszczać młodzież męska. Szkoła należy do typu szkół przyzakładowych. Każdy uczeń po podpisaniu umowy z przedsiębiorstwem o naukę zawodu, pozostaje pod opieką przedsiębiorstwa i po ukończeniu szkoły może być jego pracownikiem. Okres nauki w szkole zalicza się do stażu pracy. W czasie nauki uczniowi przysługują prawa przewidziane Ustawą z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu. Uczeń otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w pierwszym roku nauki — 420 zł, w drugim 500 zł, w drugim roku nauki uczniowie mogą otrzymać dodatkowe wynagrodzenie w postaci premii do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia, jeżeli wyniki w pracy i nauce będą przynajmniej dobre.

Szkoła kształci w bieżącym roku szkolnym w klasach młodzieżowych i dla dorosłych w następujących zawodach budowlanych: murarz-tylnikarz, betoniarz, zbrojarz, cieśla budowlany, dekarz - blacharz, posadzkarz, malarz. W następnych latach planuje się otwarcie nowych oddziałów w następujących zawodach: elektryk, monter, wewnętrzny instalator budowlany, malarz.

Jakie szanse mają absolwenci szkoły?

Przed wszystkim mają zapewnioną pracę z zaliczeniem stażu w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Bielsku - Białej, to jest możliwość pracy na terenie

powiatów bielskiego i cieszyńskiego. Mają również wstęp do trzyletniego technikum przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, a od roku 1971 możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budownictwa Rolniczego, które zostanie otwarte. Zapewnia więc szkoła, o której piszemy, zarówno możliwości pracy, jak i dalszej nauki. (m)



Budynek szkoły przy ul. 8 Marca zostanie oddany do użytku w czerwcu bieżącego roku

## Wzruszający list z Bieszczadów

Niedawno Biblioteka Centralna Miejskiego Zakładowego Domu Kultury Włókniarzy w Bielsku - Białej otrzymała z Bielska Białego list z Bieszczadów, z którego wynika, że w tym regionie, który jest jednym z najbiedniejszych w Polsce, nie ma warunków do życia. W liście tym czytamy:

„My młodzież szkolna ze Szkoły Podstawowej w Lutowskich serdecznie dziękujemy kierownikowi Domu Kultury Włókniarzy w Bielsku Białym za przysłanie dla nas książki. Jesteśmy wdzięczni, że ktoś na drugim końcu Polski pamięta o nas i o naszej skromnej szkole. Ile razy bierzemy do ręki książkę przez was przysłaną, tyle razy myślimy o was, o waszej pracy, czujemy się związani z wami, mimo że się w ogóle nie znamy.

Kochając nasze podziękowanie, chcielibyśmy was zaprosić w nasze strony, które my kochamy. Kiedy będziemy przejeżdżać przez Lutowską, prosimy żebyście się zatrzymali przed naszą szkołą, gdyż chcielibyśmy się bliżej z wami zapoznać.” (Ho)

## Nowy numer „Poglądów”

Najnowszy numer (6) „Poglądów” — dwutygodnika społeczno-kulturalnego (ukazał się 15 marca br.). Numer ten poświęcony jest problematyce niemieckiej i zawiera m. in. artykuły:

● Ludwiga Muellera — Dowód tożsamości (o działalności NPD).

● Klaus Gaidy — Kasimir Edschmid — (szkie literacki).

● Norberta Honszy — Prekursor duchowej stabilizacji (szkie literacki o powieści Kanta pt. „Aula”).

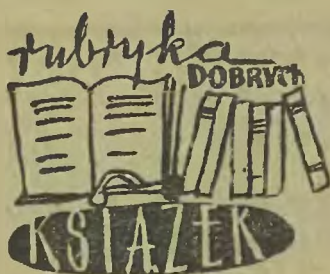
Ponadto numer zawiera felietony, recenzje książek, recenzje tea-

## „Poglądów”

tralne, proze współczesną, kroniki kulturalne Katowic i Opola i wiele innych pozycji.

# SEJMIK Lubuskiego Towarzystwa Kultury

W pierwszych dniach marca obradował w Zielonej Górze IV Sejmik Lubuskiego Towar-



rzystwa Kultury, który zbiera się co cztery lata. W obradach wzięli udział przedstawiciele sto warszawskich kulturalnych z całej Polski — z Pojezierza, Kujaw, Wielkopolski.

Bielski oddział Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich reprezentował artysta plastyk Ignacy Bielecki, który przekazał zebraniemu pozdrowienia od naszych działaczy kulturalnych. Mówił również o potrzebie zacieśnienia kontaktów między naszymi regionami. Chodzi o ożywienie wymiany filmów, prelegentów, wydawnictw, spotkań aktywów bielskiego TRZZ i ZPAP. W ramach wymiany kulturalnej przybędą do Bielska w czasie Tygodnia Ziemi Zachodnich z prelekcjami dziennikarz i literat Tadeusz Kajan oraz archeolog mgr Edward Dąbrowski. (m)

Bielski oddział Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich reprezentował artysta plastyk Ignacy Bielecki, który przekazał zebraniemu pozdrowienia od naszych działaczy kulturalnych. Mówił również o potrzebie zacieśnienia kontaktów między naszymi regionami. Chodzi o ożywienie wymiany filmów, prelegentów, wydawnictw, spotkań aktywów bielskiego TRZZ i ZPAP. W ramach wymiany kulturalnej przybędą do Bielska w czasie Tygodnia Ziemi Zachodnich z prelekcjami dziennikarz i literat Tadeusz Kajan oraz archeolog mgr Edward Dąbrowski. (m)

Bielski oddział Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich reprezentował artysta plastyk Ignacy Bielecki, który przekazał zebraniemu pozdrowienia od naszych działaczy kulturalnych. Mówił również o potrzebie zacieśnienia kontaktów między naszymi regionami. Chodzi o ożywienie wymiany filmów, prelegentów, wydawnictw, spotkań aktywów bielskiego TRZZ i ZPAP. W ramach wymiany kulturalnej przybędą do Bielska w czasie Tygodnia Ziemi Zachodnich z prelekcjami dziennikarz i literat Tadeusz Kajan oraz archeolog mgr Edward Dąbrowski. (m)

## Wystawa malarstwa w Pawilonie

W sobotę 16 marca br. nastąpi w Pawilonie otwarcie wystawy malarstwa artysty Olgierda Bierwiczonka. Prezes Okręgu Związku Artystów Plastyków w Katowicach, O. Bierwiczonk jest społecznikiem i prawdziwym propagatorem sztuki. Malarstwo jego reprezentuje kierunek realizm. (m)

## Uczta dla melomanów

Bardzo interesująco, zarówno jeżeli chodzi o zestaw utworów muzycznych jak i wykonawców, przedstawia się program koncertu orkiestry symfonicznej Państwowej Filharmonii Śląskiej, który odbędzie się 23 marca o godz. 19.00 w Domu Muzyki.

Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Państw. Filharmonii Śląskiej, Chór Mieszany „Ogniwo” przy tejże Filharmonii. Soliści: Ewa Bernatowa (CSRS) — fortepian, Lidia Skowron — mezzosopran, Krystyna Szostek — Radkowa — mezzosopran, Marina Hristowa — sopran. Dyryguje całością — Karol Stryja.

W programie utwory: Debussy „Po południu fura”, Martinu „Concertino”, Gluck „Orfeusz i Eurydyka”.

Wyrażamy nadzieję, że stale wzrastające grono miłośników muzyki poważnej przystąpi do wykonawstwa gorące przyjęcie.

## Zbliża się Międzynarodowy Dzień Teatru

# Konkurs rysunkowy dla dzieci w „Banialuce”

„Teatr lalek — teatr dzieci” — pod takim hasłem organizuje Państwowy Teatr Lalek „Banialuka” wspólnie z redakcją „Kroniki Beskidzkiej” wielki konkurs rysunkowy dla dzieci, celem uczczenia zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Teatru. Trzeba dodać, iż tradycja dziecięcych konkursów rysunkowych na temat działalności obywatelskiej teatru i przedstawień lalekowych ma w bielskiej „Banialuce” historię odległą i pełną osiągnięć. Foyer teatru „Banialuka” w gmachu przy ul. Mickiewicza już od wielu lat jest prawdziwym pawilonem wystawowym dziecięcej twórczości plastycznej.

Nic dziwnego, że ogłoszony ohenie konkurs rysunkowy przyciągnął uwagę nie tylko zdobywców nagród z poprzednich konkursów, ale głównie tych wszystkich nowych widzów tea-

tru lalkowego, którzy dopiero od niedawna stali się zagorzałymi kibicami „Banialuki”. Teatr lalek to istotnie ich teatr i dlatego chcieliby wyrazić swoje uczucia i wrażenia, jakich im dostarcza przeżycie lalkowego widowiska. Z drugiej strony dla twórców teatru lalkowego konfrontacja z dziecięcym sposobem odbioru przedstawień lalkowych to wielka lekcja, ucząca, jak organizować reakcję estetyczną młodego widza, jak go wychowywać do odbioru prawdziwej sztuki.

Gorąco zachęcamy dzieci do wzięcia udziału w naszym konkursie. Prace wykonane dowolną techniką (ołówek, kredka, farby) należy nadsyłać w terminie do 25 marca br. na adres teatru (Bielsko - Biala, Mickiewicza 20, Teatr Lalek „Banialuka” — Sekretariat). (jw)

## Telewizyjny „Kajtuś” w roli „Szewczyka-Dratewki”

# Lalkowy teatr jednego aktora na planie

Olbryzi sukces i światowy rozgłos, jaki zyskał sobie ostatnio kompozytor polski Krzysztof Penderecki, odpocząwszy obecnie w Zakopanem po triumfalnym tournée amerykańskim, nie spowodowały zerwania kontaktów artystycznych z bielskim teatrem lalek „Banialuka”. Tutaj Krzysztof Penderecki rozpoczął swoją drogę kompozytorską, przygotowując opracowania muzyczne szeregu sztuk lalko-

wych. Tutaj też odnosił pierwsze swoje triumfy.

Znany kompozytor przyjął ostatnio propozycję opracowania dla „Banialuki” muzyki do przygotowywanej przez telewizyjnego „Kajtusia”, aktorkę PTL „Banialuka”. Janina Zuber, trawująca „dramatobowej inscenizacji sztuki Marii Kownackiej „Szewczyk Dratewka”.

Sztukę reżyseruje scenograf „Banialuki”, znany plastyk bielski, Andrzej Łabiniak, kontynuując w ten sposób swoje eksperymentalne próby stworzenia nowych form teatru lalkowego, odbiegających od tradycyjnego teatru z parawanem. „Szewczyk Dratewka” w wykonaniu Janiny Zuber i ze scenografią Andrzeja Łabiniaka jest próbą nawiązania do japońskiego rapsodycznego teatru lalkowego, w którym „poruszacz” wielkich (metrowej wielkości) lalek, zwani „Joruri”, ilustrują bez słowa tekst sztuki wypowiadanej i śpiewanej przez siedzącego z boku narratora. Propozycja Łabiniaka różni się od teatru japońskiego tym, iż jeden aktor (w tym wypadku telewizyjny „Kajtuś”) — obdarzony talentem fenomenalnego zmieniania głosów — poruszać będzie i wypowiadać kwestie za lalki — poruszane w rękach na oczach widzów — przed parawanem.

Premiera tej sztuki uświetni zbliżający się Międzynarodowy Dzień Teatru. (jw)

# Trzej królowie góralscy

Zgodnie z nadziejami posiadatorka prelekcja Tadeusza Staicha — znanego przewodnika tatrzańskieg — okazała się ciekawa. Staich ma wykształcenie uniwersyteckie, swój region zna dobrze i umie mówić, przy czym równie łatwo wypowiada się po polsku, jak i po góralsku. Atrakcyjność tematu była dodatkowym walorem prelekcji.

Staich poświęcił swoją prelekcję trzem ludziom, w których osobowości najpełniej wyraziła się góraliczność. Są to owi „trzej królowie góralscy”: Jan Krzeptowski Sabata, Klimek Bachleda i Stanisław Nedza Kubiniec.

Sabata jest najlepiej znany, ale znany jednostronnie, jako bajarz, co na głosach również grał. Staich ukazał go jako juhasa, który do godności bacy nie doszedł, który był również znakomitym „połowcem” (sam Sabata przyznawał się skromnie „tylko” do trzymania niedźwiedzi). Był czy nie był dobrym? Nikt tego nigdy nie dowiedział, ale posłaki był... Żył w czasach, kiedy po Tatrach zbójnicy chadzali. Na głosach też nie grał, a na „słubokach” (stary instrument, zrobiony z kłosa jaworowego drzewa, wydający nie dźwięk, a brzęczenie). To ciche brzęczenie „dopowiadało” krajobraz, było naturalnym tłem bajki opowiadanych stara, dziś już nie dla wszystkich zrozumiałą gwarą.

Tak jak Sabata muzyką, Klimek Bachleda osobowością swoją wyrażał Tatrę. Jest jedną z najpiękniejszych postaci Podhala. Jak Sabata, był pasterzem, ale bardziej od niego zrównoważony i pracowity, baciował. Był również cieślą, dudarzem i rzeźbiarzem, a nawet budował domy. Ale zastąpił jako przewodnik tatrzański. Przemysłowy i stanowczy, miał niezrównany talent milczenia i słuchania. Kiedy zginął w czasie akcji ratunkowej na Małym Jaworowym w 1910 roku, otoczyła go legenda. Do dziś jest Klimek idealnym dla samych górali.

Trzeci niezwykły góral, Stanisław Nedza Kubiniec, siedemdziesięcioletni dzisiaj poeta, dzieciństwo i młodość spędził na Niedzowiec w Kościeliskach i tam po dziś siedzi. Do szkoły chodził, ale sztuki pisanie i czytania w niej nie nabył. Dopiero jak z wojaczki wrócił, nauczył się sam pisać i czytać i w tajemnicę książki kupować zaczął. Dziś w jego gąszczu na pięknych jaworowych półkach mieści się 3.000 książek opiewanych w pióro. Ich wartość polega na tym, że są przeczytane

przez właściciela. I to poezji, zażytkowany „Na nową perł” był zaszczytnym dla otoczenia. W czasie wojny jego wiersze krążyły w odpisach po góralskich chatkach. Kubiniec, wykształcony na poezji Norwida, pisze świetną połączoną literacką, czasem też wprowadza stylizację gwarową. Często pisze oryginalną gwarą, udowadniając, że gwarą może być językiem poezji. (m)

# Cenny dar Technikum M-EdP dla Liceum im. Asnyka

W ubiegłą sobotę przekazano uczniom Liceum Ogólnokształcącego im. A. Asnyka w Bielsku-Białej, pomoce szkolne w postaci tablic rozdzielczych do ćwiczeń chemicznych i fizycznych. Fundatorem i wykonawcą tablic jest Technikum Mechaniczno - Elektryczne dla Pracujących w Bielsku - Białej. Tablice umożliwią uczniom Liceum prowadzenie ćwiczeń, prób i pomiarów aparatury elektrycznej. Słuchacze TM-E — Kazimierz Kocur i Józef Czernik, wykonali je w go-

dzinach pozalekcyjnych jako prace społeczne. Łączna wartość tablic rozdzielczych wraz z aparaturą pomiarową wynosi 10 tysięcy zł.

Nie jest to pierwszy tego rodzaju prezent jaki Technikum przekazało społeczeństwu miasta. Nie tak dawno wykonano tu i przekazano pracownikom Szpitala w Bielsku, nowoczesny podnośnik szpitalny. W najbliższych planach Technikum jest współpraca z Liceum Ogólnokształcącym im. A. Asnyka. (h)



Gorącymi brawami dziękowała młodzież Liceum im. Asnyka za pomoce naukowe w postaci tablic rozdzielczych









# Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo**  
**Kultury**  
**i Dziedzictwa**  
**Narodowego.**